

UZASADNIENIE

A. S. (1) został oskarżony o to, że w nieustalonym dniu w okresie od 8 maja 2010 roku do 12 maja 2010 roku w Ł. na ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. H. (1) oraz E. K. (1) dokonał kradzieży z włamaniem w ten sposób, że po uprzednim wyrwaniu skobla z kłódką, dostał się do wnętrza budynku, skąd z korytarza zabrał w celu przywłaszczenia cztery koła aluminiowe, cztery koła stalowe oraz osiem opon, o łącznej wartości 1.000 zł. na szkodę P. C., przy czym zarzucanego czynu dopuścił będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. i w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w zakresie zarzucanego czynu uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie pomiędzy dniem 8 maja 2010 roku a 12 maja 2010 roku w Ł., będąc uprzednio skazany za podobne przestępstwo umyślne i w ciągu 5 lat po odbyciu za nie kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, przywłaszczył sobie powierzone mu przez P. C. na przechowanie 8 opon, 4 felgi aluminiowe i 4 felgi stalowe o łącznej wartości 1.000 złotych, działając na szkodę P. C., czym wyczerpał dyspozycję art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości na korzyść oskarżonego A. S. (1) i na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zapadłemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania - art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k.

- przez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów z pominięciem zasad obiektywizmu wiedzy i zgodnej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego analizy zgromadzonego materiału dowodowego, nie usunięciu szeregu istniejących wątpliwości co doprowadziło do przyznania waloru wiarygodności wyjaśnień świadka D. H. (1) i E. K. (1) w sytuacji gdy ich wyjaśnienie są sprzeczne i nie logiczne a nadto nie wzięcie przez Sąd pod uwagę faktu, że świadek E. K. (1) zeznała, że niewiele rzeczy pamięta bo była pod wpływem narkotyków (protokół przesłuchania z 4 stycznia 2016 r) jak również faktu, że D. H. (1) chcąc skorzystać z art. 60 k.k. pomawiał wiele osób, które w procesach karnych zostały uniewinnione,
- nie przeanalizowanie przez Sąd Rejonowy zeznań świadka z załączonych akt w sprawie VK220/14 D. (protokół z dnia 2 października 2015 r., który wskazując na osoby B. i H. zeznał, pomawiali kogo się da to sposób B. i H., żeby szybciej wyjść...”,
- nie przeanalizowanie zeznań świadka M. M. (protokół z 8 kwietnia 2016 r) ..., H. i B. to wyjątkowi krętacze. H. na pewno mówił, że chce fałszywie pomówić inne osoby...,
- przyjęcie przez Sąd braku zamiaru fałszywego pomówienia oskarżonego S. w sytuacji gdy wszystkim zeznaniom H. Sąd nie dał wiary a w stosunku do oskarżonego S. miał powód pomówienia go bowiem został przez oskarżonego wyrzucony z jego domu,
- rozstrzygnięcie o winie oskarżonego wyłącznie w oparciu o zeznania świadków H. i K., którzy w postępowaniu przygotowawczym mieli ze sobą kontakt i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia skarżonego wyroku mający istotny wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu w sytuacji gdy w sprawie brak obiektywnych dowodów wskazujących na fakt popełnienia przez oskarżonego winy a jedynym dowodem są pomówienia oskarżonego H..

Obrońca oskarżonego wniósł o uniewinnienie oskarżonego lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej z urzędu za drugą instancję, nieopłaconej ani w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja okazała się bezzasadna i jako taka nie mogła skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku.

Sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wyczerpująco uzasadnił, zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k. Sprawstwo i charakter działania oskarżonego wykazano za pomocą ujawnienia na rozprawie głównej całości okoliczności mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zaś ocenę przeprowadzonych dowodów poczyniono w sposób wszechstronny i obiektywny, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. W szczególności za prawidłową trzeba uznać kwalifikację prawną przyjętą przez Sąd meriti. Również wymiar orzeczonej kary przystaje do wagi popełnionego czynu. Wątpliwości Sądu nie budzi również orzeczenie o kosztach sądowych.

Odnosząc się do postawionych zarzutów trzeba podkreślić, że brak jest podstaw dla uznania, aby Sąd meriti naruszył określoną w art. 4 k.p.k. zasadę obiektywizmu. Jak wynika z treści sporządzonego przez Sąd Rejonowy uzasadnienia, podczas procedowania uwzględniono wszystkie dowody i okoliczności przemawiające tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. W postępowaniu Sądu Rejonowego nie można dopatrzeć się oznak braku obiektywizmu, natomiast sam fakt ostatecznego ustalenia sprawstwa A. S. (1) nie może być utożsamiany ze złamaniem omawianej zasady. We wniesionej apelacji skarżący w żaden sposób nie wskazuje przykładów nieobiektywnego postępowania przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy nie dopatrzył się również złamania zasady in dubio pro reo wynikającej z normy art. 5 § 2 k.p.k. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że w niniejszej sprawie nie pojawiły się żadne wątpliwości o nieusuwalnym charakterze, które wymagałyby poczytania ich na korzyść oskarżonego. Wymaga dostrzeżenia, że wątpliwości takie występować muszą w ocenie Sądu, nie zaś w ocenie obrońcy oskarżonego (por. postanowienie SN z dnia 3 kwietnia 2012 r., V KK 335/11, LEX nr 1163975). Całokształt zebranego materiału dowodowego oceniono w sposób swobodny i co najważniejsze, w pełni zgodny z zasadami wiedzy i oświadczenia życiowego, wobec czego ocena ta pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Analiza treści uzasadnienia dowodzi, iż Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego, nie pomijając żadnego dowodu, tak więc ocena ta jest kompleksowa a przy tym zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Konkludując powyższe należy uznać, że podstawą ustaleń faktycznych był całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, przy czym materiał dowodowy został poddany pełnej i swobodnej ocenie, zgodnej z zasadą obiektywizmu, co skutkowało poczynieniem prawdziwych ustaleń faktycznych. Sąd meriti zauważył pewne rozbieżności pomiędzy wersjami wydarzeń prezentowanymi przez D. H. (1) i E. K. (1) i gruntownie ocenił zarówno ich doniosłość, jak i przyczyny tego stanu rzeczy. Sąd odwoławczy w całości podziela ocenę dokonaną przez Sąd I instancji. Argumenty, które powołało w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie wymagają głębszego odnoszenia się do nich i w ocenie Sądu Okręgowego dowodzą poprawności rozumowania Sądu meriti. W żadnej mierze nie można stwierdzić, aby ocena ta był powierzchowna lub sprzeczna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Wnioski wyciągnięte przez Sąd I instancji są w pełni logiczne i zgodne ze wspomnianymi zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. W szczególności nie znajduje odzwierciedlenia w sytuacji faktycznej zarzut opierający się na twierdzeniu, że motywem pomówienia A. S. (1) była chęć skorzystania przez D. H. (1) z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 k.k., gdyż – jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy – treść wyjaśnień D. H. byłaby wtedy odmienna i A. S. (1) zostałyby pomówiony o wiele różnych przestępstw, nie zaś wyłącznie o jedno jedyne włamanie do piwnicy. Uwadze Sądu I instancji nie uszło również, że D. H. pomawiał wiele osób o niepopołnione przestępstwa i z tego względu ocena materiału dowodowego przemawiająca za sprawstwem oskarżonego była tak staranna i dokładna. Należy zgodzić się również z oceną braku wpływu okoliczności wyrzucenia D. H. i E. K. z

domu przez A. S. (1) na treść obciążających go zeznań. Chybiony jest zarzut błędu mającego polegać na ustaleniu sprawstwa A. S. (1) wyłącznie na podstawie zeznań D. H. i E. K., ponieważ w przedmiotowym stanie faktycznym byli oni jedynymi osobami mającymi wiedzę odnośnie tego czynu wynikającą z faktu, że byli jego współsprawcami. Powyższe prowadzi do przekonania, że wobec braku dowodów obiektywnych, poza oskarżonym tylko i wyłącznie w/w mogli posiadać informacje na temat przypisanego czynu. Jednocześnie nie było żadnych przesłanek, które nakazywałyby uznać depozycje D. H. i E. K. za niewiarygodne poza okolicznościami słusznie dostrzeżonymi przez Sąd Rejonowy, które jednak ostatecznie nie spowodowały ich dezawuacji. W swoich kolejnych wyjaśnieniach D. H. (1) szczegółowo opisał, w jakich okolicznościach zrodził się zamiar upozorowania włamania do komórki A. S., w której przechowywane były przedmioty powierzone mu przez pokrzywdzonego, jak przebiegało przestępstwo i co stało się z zabranymi rzeczami. Również E. K. (1) dokładnie opisała, jak z A. S. i D. H. włamali się do komórki A. S. i zabrali stamtąd koła, o których A. S. mówił, że należą do jego znajomego. Zeznania te potwierdziła przed Sądem Rejonowym, oświadczając jednocześnie, że nie jest związana z D. H. od czasu jego zatrzymania. Co istotne, E. K. nie potwierdziła twierdzeń D. H. w części dotyczącej innego oskarżonego (T. W.), którego obciążał D. H. swoim zeznaniami. Uzasadnienie wyroku Sądu I instancji daje wyczerpujące odpowiedzi na wszystkie zarzuty postawione w apelacji obrońcy oskarżonego, zaś ponowne przytaczanie w istocie tożsamej argumentacji uznać należy za niecelowe. W ocenie Sądu Okręgowego postawione zarzuty stanowią wyłącznie polemikę z niebudzącymi wątpliwości ustaleniami Sądu meriti i prawidłową oceną zebranych dowodów.

Również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd meriti są wynikiem logicznych wniosków wypływających wprost z prawidłowo ocenionych dowodów, a w sposobie rozumowania Sądu Rejonowego brak jest błędów logicznych, które mogłyby podważyć słuszność poczynionych ustaleń. Na marginesie tylko koniecznym jest zauważenie, że za błędne należy uznać jednoczesne powoływanie zarzutu obrazy prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych, bowiem prawdziwe ustalenia faktyczne wynikać mogą wyłącznie z poprawnie ocenionych dowodów, natomiast błąd w ocenie każdorazowo prowadzić musi do nieprawdziwych ustaleń faktycznych. Nie ma racji skarżący, zarzucając brak dowodu obiektywnego przemawiającego za sprawstwem oskarżonego i wywodząc z tego przekonanie o konieczności uniewinnienia A. S. (1). W przedmiotowej sprawie dowody osobowe okazały się w zupełności wystarczające do ustalenia stanu faktycznego, natomiast pogląd, że brak dowodu obiektywnego uniemożliwia przypisanie sprawstwa, uznać należy za chybiony.

Podsumowując, Sąd Rejonowy należycie ocenił zebrane dowody, a ustalony na tej podstawie stan faktyczny nie budzi wątpliwości. Zaskarżone rozstrzygnięcie uznać należało za poprawne, zarówno pod względem rekonstrukcji zdarzenia, weryfikacji i ugruntowania jego podstawy faktycznej, oceny prawnej czynu, a także reakcji karnej za przypisane oskarżonemu przestępstwo oraz w przedmiocie kosztów procesu i w efekcie utrzymać je w mocy. Za poprawną należy też uznać dokonaną ocenę karygodności popełnionego przestępstwa i jego społeczną szkodliwość, a co za tym idzie wymiar orzeczonej kary, tj. 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz motywy, jakie legły u podstaw decyzji o niezastosowaniu wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Ponieważ oskarżony w toku postępowania odwoławczego korzystał z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, Sąd stosownie do treści § 4 ust. 3 i § 17 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714) zasądził na rzecz adw. H. K. kwotę 516,60 złotych.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia wobec uznania, że z uwagi na konieczność wykonania bezwzględnej kary pozbawienia wolności, brak majątku i dwoje dzieci na utrzymaniu, ich zapłata stanowiłaby dla niego nadmierną uciążliwość.